OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM

Rok VI. Kraków, sobota 8 grudnia 1923 Nr. 293

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać do Administracyi.
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Nru Mp. 40.000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 920000 kwrt. 2760000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 950000 kwrt. 2850000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 1200000 kwrt. 3600000
Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 2500000 kwrt. 7500000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 12000 Mp., wiersz milimetr 1-szpalt. 18000 Mp. Nadesłane 50000 Mp. Wiersz milimetrowy 1-szpalt w tekście 70000 Mp. Wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie 90000 Mp. Gratulacye 900000 Mp. Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe

Czy nowa konstelacya w Europie?

Kraków, 7 grudnia.

(fr.) Stabilizacya, ustalenie stosunków politycznych, jak i gospodarczych— oto cudowne remedium, w które wpatrzeni utyskujemy na mizeryę dnia dzisiejszego. Istotnie był czas, w którym traktat wersalski, koalicya, Liga narodów, Rada ambasadorów wszystkie te powojenne twory zdawały się posiadać moc tak cudowną, że wystarczyło odwołać się do tych pojęć, by sceptyka zmusić do milczenia a ogółowi wlać wiarę w wszechmocny wpływ wszystkich owych instancyi. I cała Europa z nielicznymi wyjątkami w nich też dopatrywała się źródła stabilizacyi, przynajmniej warunków politycznych. Ale kilka zaledwie minęło lat, a wszystkie one demaskują się z dnia na dzień jako coraz bezsilniejsze, a żadna z nich nie jest uświęconą takiem autorytetem, by nie pojawiała się sporadycznie coraz to inna siła, nadgryzająca bezkarnie fundament tego misternego powojennego regulatora życia międzynarodowego.

Drży przedewszystkiem w swych podstawach sama koalicya. U początku powodem rozluźnienia był problem reparacyjny. Pozostawiona przez Stany Zjednoczone sama sobie usiłowała koalicya ocalić pozory jedności i współdziałania. Na ołtarzu tych intencyi ofiarowano osobę Lloyda George'a. Ale ani Bonar Law ani Baldwin powagi koalicyi w swej ojczyźnie ocalić nie zdołali. Baldwin uciekł się do ostatniej próby. Zarządził nowe wybory. Bo obok zagadnienia angielskiej polityki celnej mają odbywające się tam właśnie wybory rozstrzygnąć kwestyę, czy Anglia ma się odgrodzić od reszty Europy, a więc splendit isolation czy współdziałanie. A wynik wyborów jeśli nie zapowiada się dla Europy złowróżebnie, to conajmniej niepewnie. Tak więc los koalicyi powierzono poniekąd wyborcom angielskim, o których powszechne utarło się przekonanie, że Europa wyczerpała ich cierpliwość.

A gdy to się dzieje w państwie wyspiarskiem, z południa Europy inny pada strzał, który znowu godzi, jeśli nie wprost to jednak okrężnie, w całość i jedność koalicyi. Wyłamują się z niej tym razem Włochy, którym roi się utworzenie wraz z Hiszpanią i południową Ameryką wielkiej koalicyi „łacińskiej", która wiele może przysporzyć kłopotów przedewszystkiem osamotnionej wówczas „łacińskiej" Francyi. Sojusz bowiem polityczny (kto wie, czy nie towarzyszy mu i militarny) tych dwóch państw łacińskich bez Francyi siłą warunków i antagonizmów obrócić się może przeciw Francyi, bo działaniem swym obejmuje obszary, w których Francya silnie jest zaangażowana (morze Śródziemne, północna Afryka).

Widoczna tu dywergencya interesów włosko-francuskich w niemały wprawiła kłopot naszych rodzimych frankofilów a szczególnie prasę narodowo-demokratyczną, dla której Mussolini był nowym Cezarem, budowniczym czwartego Rzymu. Nie dziw też, że lwowskie „Słowo Polskie" ocenia nowy sojusz włosko-hiszpański dość sarkastycznie, pisząc:

„Niema w tej koncepcyi nowej, twórczej myśli i treści, są dawne, dobrze znane formy i dawne bardzo zwyczajne duszy ludzkiej pożądania rzeczy małych i doczesnych; jest chciwość materyalnego dobra i pawie pragnienie władzy dla władzy i sławy. Jedno i drugie jest obce chrystyanizmowi i szczytom antycznej, helleńsko-łacińskiej kultury. Nie są to wyżyny rzeczywistej kulturalnej twórczości ani też moralnego dobra i etycznego rozwoju człowieka".

Wracając jednak do samej sprawy, podkreślić należy, że polityka europejska zdaje się wchodzić na nowe tory, na drogę nowych przymierzy i nowej konstelacyi niekorzystnej przedewszystkiem dla Francyi. Nie leży bowiem w jej interesie ani absentencya Anglii od spraw europejskich (podobnie jak też i nie zbytnia angielska aktywność) ani też sojusz włosko-hiszpański bez jej współudziału, bo grozi to poważnem niebezpieczeństwem, bo osamotnieniem na arenie międzynarodowej.

A tymczasem Niemcy czynią nową próbę wydobycia się z opresyi. Wprawdzie próba ta nie wydaje się być wcale obiecującą, bo co do położenia Niemiec nie łudzi się i sam nowy kanclerz Marks. Ale mimo wszystko pojawienie się jego na widowni to dla Niemiec chwila wytchnienia, krótsze czy dłuższe, ale jednak wytchnienie. Tem więcej, że kanclerz czyni próbę opanowania sytuacyi przedewszystkiem wewnętrznej. Wskazuje na to próba porozumienia z Bawaryą i utworzenie państewka nadreńskiego w łonie Rzeszy (zaszachowanie Francyi). Jakkolwiek we wszystkich tych usiłowaniach kanclerz czyni koncesye prawicy, zbliżając się do niej coraz więcej, to jednak, a może właśnie z powodu tego lawirowania budzi jego działalność niepokój we Francyi.

Tymczasem w takiej chwili opanowały koalicyę fermenty jeśli nie rozkładcze, to przynajmniej ubezwładniające. Czy bezwład ten oznaką ma być właśnie nowej konstelacyi? Liczne symptomy zdają się to właśnie zapowiadać.

Komisya finansowa francuskiego senatu uchwaliła kredyty dla Polski.

Paryż, 6. 12 PAT. Komisya finansowa senatu wysłuchała na wczorajszem posiedzeniu wyjaśnień premiera, ministra finansów i wojny oraz podsekretarza stanu Ministerstwa rolnictwa w sprawie kredytów dla Polski, Jugosławii i Rumunii, już uchwalonych przez Izbę. Poincare złożył wyjaśnienia w tej sprawie z trojakiego punktu widzenia: dyplomatycznego wojskowego i finansowego. Ocówił warunki jakie rząd obecny jak również rząd Brianda skłoniły do zaproponowania parlamentowi przyznania wspomnianych kredytów. Dalej premier podkreślił że przewidziane zamówienia byłyby poczynione wyłącznie we Francyi w przedsiębiorstwach państwowych, albo u przemysłowców francuskich pod kontrolą specyalnej komisyi międzyministeryalnej dla spraw kredytu zagranicznego. Premier przedstawił wreszcie sprawę rzeczności zastawów i gwarancyi zwrotu wspomnianych kredytów przez państwa zainteresowane. Sprawozdawca generalny oraz kilku członków komisyi zwracało się do przedstawicieli rządu z szeregiem pytań w poruszonej sprawie. Ministrowie udzielili wszelkich żądanych wyjaśnień. Po opuszczeniu przez ministrów sali obrad komisya dyskutowała w dalszym ciągu nad pomyślnymi dla państw zainteresowanych wnioskami generalnego sprawozdawcy i przyjęła większością głosów dwa projekty ustawy dotyczące kredytów dla Polski i Jugosławii. Senator Berenger złoży niezwłocznie swoje sprawozdanie w biurze senatu. W porozumieniu z rządem ustalono, że komisya w najbliższym czasie omawiać będzie projekt kredytu dla Rumunii.

Nowe starania niemieckie o pożyczkę.

Waszyngton, 5. 12 PAT. Donoszą ze źródeł miarodajnych, jakoby Niemcy czynnie obecnie kroki u państw sprzymierzonych celem uzyskania kredytu na zakup artykułów żywnościowych. Wedle informacyi obserwator amerykański w Komisyi odszkodowań otrzymał instrukcye nie sprzeciwiania się projektowi tej pożyczki, którąby była uzyskana w drodze pomieszczenia bonów w Stanach Zjednoczonych i w Anglii przez przedsiębiorstwa prywatne.

Przemysł w Zagłębiu ożywia się

Duesseldorf, 6. 12 PAT. Praca uruchomiana jest w coraz większej ilości przedsiębiorstw. Nowy szereg przedsiębiorstw kopalnianych podpisał z władzami okupacyjnemi układy, na mocy których przedsiębiorstwa te zapłacą wstecz podatek węglowy na sumę miliona 500 tysięcy dolarów w ten sposób ilość przedsiębiorstw, które podpisały podobną umowę doszła do 86%.

Helferich kandydatem na stanowisko dyrektora Banku Rzeszy.

Berlin, 6. 12 PAT. Porradio. Rada Naczelna Banku Rzeszy, zaproponowała powierzenie stanowiska dyrektora Banku Helfferichowi byłemu ministrowi skarbu.

Katastrofa automobilowa.

Rzym. PAT. WBK. Koło miejscowości Castel Fusano uległ katastrofie automobil prowadzony przez księcia Chigi della Rovere Albani. Książe jest ciężko ranny, jego żona zmarła z powodu odniesionych obrażeń.

Syn Daudeta popełnił samobójstwo.

Według orzeczenia znawców sądowych.

Wiedeń, 6. 12 PAT. „Neue Fr. Presse" donosi z Paryża: Po ekshumacyi zwłok Filipa Daudeta lekarze sądowi orzekli, że popełnił on samobójstwo.

Dyskusya nad waloryzacyą w Senacie.

Krytyka senatora Szereszewskiego.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Na wczorajszem posiedzeniu senatu przystąpiono do ustawy o waloryzacyi. W dyskusyi zabrał głos pierwszy senator Karpiński, który zauważył, że ustawa, będąca przedmiotem obrad, podobnie jak i opracowaia jeszcze przez ministra Grabskiego, ma zbyt szerokie, jego zdaniem, podłoże, jednak mimo to będziemy głosować za tą ustawą, dlatego, że ma ona ważne plusy.

Senator Szereszewski (Koło Żydowskie) oświadczył, że jeśliby uchwalono ustawę taką, jaka jest obecnie, to wedrze się ona głęboko w nasze życie gospodarcze, przyspieszając zjawiska, towarzyszące zwykle stabilizacyi waluty, nie dając natomiast perspektywy, że się do tej stabilizacyi zbliżono. Wreszcie mowca omawia ograniczenia, dotyczące transakcyi co do zawierania takowych jedynie w markach polskich oraz ustawy o lichwie wojennej, uważając obie wymienione ustawy za pozostające w pewnej sprzeczności z ustawą o waloryzacyi i prosi o przyjęcie rezolucyi, uchwalonej przez Sejm, aby rząd w ciągu miesiąca wniósł nowelę do tych ustaw.

Sei. Woźnicki (Wyzw.) oświadcza: Ustawa ta nie sprawia trudności większym posiadaczom ze względu na ich rozgałęzione stosunki kredytowe, natomiast mniejsza własność np. chłop będzie musiał zebrane pieniądze schować do skrzyneczki, a zbierać na nowy. Chociaż więc reprezentujący te warstwy jediak ne ze więc reprezentujemy te warstwy, jednak ze względu na interes państwa nie sprzeciwiamy się ustawie.

Urzędowy komunikat o zamachu bombowym w Bielsku.

Cieszyn, 6. 12 PAT. Szczegóły zamachu bombowego w Bielsku przedstawiają się obecnie od przeprowadzenia śledztwa wstępnego następująco: Dn. 4 grudnia br. odbywało się w Bielsku w budynku t. zw. Strzelnicy polityczne zebranie Niemców bielskich, na którem przemawiali niemieccy posłowie sejmowi, prof. Piesch, dr Fuchs i dr Pant. Z chwilą, gdy zakończył swoje przemówienie dr Pant, który mówił w sprawie szkolnictwa w księstwie cieszyńskiem i kiedy rozpoczął przemówienie pos. Piesch o sprawach wewnętrzno-politycznych, rozległ się dźwięk szyb, poczem nastąpił wybuch bomby czy granatu. Wśród nieopisanego zamieszania poczęli zebrani opuszczać salę, przyczem poszwankowano 2 osoby. W sali zostało 6 ciężko a 38 lżej rannych osób. Urządzenie sali zostało niemal doszczętnie zniszczone. Między ciężko rannymi znajduje się redaktor „Kattowitzer Ztg.“ Pechstein. Rannych opatrywało na miejscu pogotowie ratunkowe. Sprawcy zamachu dotychczas nieznani. Natychmiast po zamachu aresztowano 6 osób, wypuszczono je jednak z powodu wszelkiego braku dowodów winy na wolność. Bielskie władze bezpieczeństwa prowadzą nadal szczegółowe i wszechstronne śledztwo.

Sejm śląski wobec zamachu bielskiego.

Katowice, 6. 12 PAT. Na 68 posiedzeniu sejmu śląskiego pos. Fuchs uzasadniał wniosek nagły klubu niemieckiego w sprawie wykroczenia uczniów szkoły przemysłowej w Bielsku. Imieniem rządu zabrał głos radca Reiner, który oświadczył, że przeprowadzone śledztwo stwierdziło, że uczniowie tej szkoły nie robili wiecu i nie brali udziału w zamazywaniu szyldów. Policya zachowywała się poprawnie. Wniosek przekazano komisyi szkolnej. Wniosek nagły klubu niemieckiego w sprawie przemianowania ulic w Bielsku po bardzo żywej dyskusyi odrzucono. Przystąpiono między innemi do wniosku naglego klubu niemieckiego w sprawie zamachu bombą w Bielsku. Nagły wniosek uzasadniał pos. Ulitz. Izba jednomyślnie uchwaliła nagłość, dając tem poznać, że potępia zamach. Następnie imieniem rządu wojewoda dr Kącki oświadczył, że według dotychczasowych relacyi, policya w Bielsku w sprawie zebrania w Strzelnicy poczyniła przygotowania w różnych kierunkach. Czy przygotowania te były dostateczne, okażą dalsze dochodzenia, które już wdrożono, a zatem aż do chwili wyśledzenia winnych i zbadania czy władze spełniły dokładnie swój obowiązek, nie mogę nic więcej powiedzieć. Przyjęto odpowiedź wojewody do wiadomości. Następne posiedzenie 12 grudnia.

Wczoraj odbyły się wybory w Anglii.

Londyn. PAT. Dnia 6 grudnia. Kampania wyborcza zakończyła się wczoraj mowami wygłoszonymi przez Lloyda George i Baldwina. Obaj zajmowali się kwestyą, czy cła ochronne wywołają podrożenie stopy życiowej i czy zdołają usunąć brak pracy. Wybory odbywają się dziś.

Ks. Devonshire o sytuacyi politycznej.

Wiedeń, 6. 1 2PAT. N. Fr. Presse donosi z Londynu: Angielski minister kolonii książę Devonshire oświadczył wczoraj w przemówieniu, że nie chce wywoływać zbyt optymistycznych nadziei, sądzi jednak, eż widoki w Europie są obecnie lepsze, niż przed kilku miesiącami. Istnieje nadzieja, że przez współdziałanie aliantów i tSanów Zjednoczonych będzie można przedsięwziąść ważne kroki celem rozwiązania zagadnień, które w ostatnich 3-ch latach ponury cień rzucały na Europę. Jeżeli obecny rząd pozostanie na stanowisku, wówczas będzie kontynuował swe wysiłki, aby doprowadzić do pokojowego rozwiązania zagadnień eurpejskich

Optymizm wyrażony w powyższej mowie, opiera się nietylko na zainteresowaniu się Ameryki sprawami sanacyi w Niemczech, ale też na najnowszym kroku Francyi. W połowie ubiegłego tygodnia zostały uczynione ze strony francuskiej kroki w londyńskim urzędzie zagranicznym, celem rozszerzenia angielsko-francuskich rokowań także i na kwestye wojskowo-polityczne. Ze strony angielskiej podkreślają, że warunkiem wzajemnym dla rozszerzenia rokowań jest ustępliwość Francyi w kwestyach reparacyi i zagłębia Ruhry. Ze strony francuskiej okazano następnie w komisyi reparacyjnej pewną ustępliwość wobec stanowiska angielsko-amerykańskiego przez ustanowienie komitetów rzeczoznawców bez żadnych zastrzeżeń.

Krwawa statystyka.

Moskwaj (ŻAT) Wedle oficyalnej statystyki urządzono na Ukrainie w latach od 1917 do 1920 1295 pogromów. Z liczby tej przypada na gubernię kijowską pogromów 506, na prowincyę podolską 370, na Wołyń 133, na okręg odeski 95, na gubernię pałtawską 54, na inne gubernie 137 pogromów.

P. Korfanty i spółki akcyjne.

Warszawa, 5. 12 PAT. W związku z wczorajszem oświadczeniem pos. Niedziałkowskiego na posiedzeniu sejmowem, że p. Korfanty mimo, iż jest wicepremierem, pozostaje nadal urzędnikiem w „Skarbofermie“ i innych spółkach, Gazeta Warszawska i Rzeczpospolita dowiaduje się, że powyższe twierdzenie nie odpowiada prawdzie i że p. wicepremier Korfanty ustąpił ze wszystkich rad nadzorczych, w których był członkiem.

Mennica na ukończeniu.

Warszawa, 6. 12 PAT. Jak się dowiaduje „Gaz. Warszawska“, przygotowania do uruchomienia mennicy państwowej są już na ukończeniu. W tych dniach zwiedzać będą urządzenia mennicze przedstawiciele sfer parlamentarnych.

Zjazd religijny w Poznaniu.

Poznań, 6. 12 PAT. Dnia 1 grudnia rozpoczął się tutaj synod krajowy tak zwanego unijnego kościoła ewangelickiego w Polsce, który obejmuje 300 duchownych i przeszło 400 gmin religijnych. Delegatów przybyło 100. Obrady potrwają ośm dni.

o-o

Gillet ponownie wybrany prezesem Kongresu

Waszyngton. PAT. Dnia 6 grudnia. Gillet został ponownie wybrany przewodniczącym izby reprezentantów. Orędzia prezydenta Coolidge oczekują na 6 grudnia.

Wniosek o zmianę konstytucyi w Niemczech.

Wiedeń. PAT. Dwudziestu członków komisyi konstytucyjnej Reichstagu wraz z prezydentem Reichstagu Loebem zgłosiło wnosek o zmianie konstytucyi Rzeszy w tym kierunku, aby przez czas, w którym Reichstag jest rozwiązany komisya nadzorcza czuwała nad prawami Reichstagu, albowiem konstytucya wejmarska nie zawiera żadnych postanowień w tym kierunku.

Królewskie zalecanki

Wiedeń, 6. 12 PAT. „Neues Wiener Tagblatt“ donosi, że król Borys bułgarski przybył do Bukaresztu, aby się zetknąć z dworem rumuńskim. Król Borys ma następnie wyjechać do Paryża. Słychać że zamierza on poślubić najmłodszą córkę króla Ferdynanda Leonę.

Proces przeciw 142 komunistom.

Helsingfors, 5. 12 PAT. Prokurator sądu apelacyjnego w Abo domaga się wytoczenia procesu o zdradę stanu przeciw 142 komunistom, oraz rozwiązania wszystkich organizacyi komunistycznych w Finlandyi.

Jak brzmi statut banku emisyjnego?

Sin. Warszawa. (Telefonem) Wczoraj zatwierdził komitet redakcyjny Rady ministrów statut przyszłego banku emisyjnego, który został już zatwierdzony przez Radę finansową.

Wedle statutu tego, oficyalna nazwa banku brzmieć będzie:

„BANK POLSKI“.

Naczelne władze instytucyi stanowić będzie:
1) Rada banku,
2) Ogólne zebranie, i
3) Dyrekcya.

Członkowie Rady banku, oraz prezes i wiceprezes mianowani będą przez Prezydenta Rzeczypospolitej na wniosek rządu. Radę tworzyć będzie 9 członków, wybieranych na ogólnem zebraniu.

Prezes banku wybierany będzie na lat 6, wiceprezes na 3 lata.

Członków Dyrekcyi wybiera Rada banku a zatwierdza minister skarbu.

W skład władz Banku wchodzi jeszcze komisarz rządowy, którego zadaniem będzie czuwać nad tem, by działalność Banku była zgodna z prawem. Komisarz rządu będzie mógł wstrzymać uchwały Rady banku, Dyrekcyi i Ogólnego zebrania.

W razie sporów rozstrzygać będzie Najwyższy Trybunał Administracyjny.

Przed szczegółową dyskusyą nad budżetem

Kraków, 7 listopada.

Na ostatniem posiedzeniu komisyi budżetowej, na którem toczyła się dyskusya nad budżetem, jak to już donieśliśmy w telegramach, starły się w stosunku do p. ministra Kucharskiego dwa kierunki. Pierwszy opozycyjny znalazł wyraz we wniosku posła Pączka z PPS. aby przejść do porządku dziennego nad prelimi narzem budżetowym p. Kucharskiego, a przejście tego wniosku byłoby równoznaczne z udzieleniem votum nieufności p. ministrowi i gabinetowi. Drugi kierunek rządowy domagał się przejścia do dyskusyi szczegółowej nad budżetem.

Charakterystycznem dla sytuacyi parlamentarnej jest oscylujące stanowisko grupy NPR. Stronnictwo to wstrzymało się od głosowania nad wnioskiem posła Pączka, względnie oddało kartki białe. Wniosek posła Pączka przepadł tedy, albowiem głosowała przeciwko niemu zwarcie większość rządowa. Wniosek posła Harusiewicza o przejście do dyskusyi szczegółowej znalazł jednak już poparcie NPR i przeszedł 16 głosami przeciwko 10. Aliści NPR zapowiada, że przy dyskusyi szczegółowej głosować będzie przeciwko budżetowi. To znaczy być konsekwentnym.

Charakterystycznym momentem przebiegu tego posiedzenia był fakt, że zastępca klubu Dubanowicza, poseł Jaroszyński poparł myśl natychmiastowego utworzenia banku emisyjnego, powołując się na to, że waloryzacya została przyjęta. Wynikałoby z tego, że główny oponent waloryzacyi, klub Dubanowicza pogodził się już z myślą waloryzacyi.

Charakterystyczną krytykę systemu p. Kucharskiego rozwinął zastępca Koła Żydowskiego (poseł Rozmarin). Zastępca Koła Żydowskiego podkreślił, że dotychczas we wszystkich kwestyach podatkowych zarówno prawica, jak i lewica Sejmu głosowały zawsze zgodnie bez względu na to, jaki gabinet stał u steru. Sprawia to wrażenie, że pod naporem społeczeństwa, pragnącego sanacyi skarbowości Sejm wyłącza kwestyę skarbową z rozważań politycznych. Ale tak nie jest, bo oto z każdym mini strem skarbu znika jego plan finansowy, a zjawia się nowy i to jest największem nieszczęściem. Za granicą już teraz nikt nie mówi o wojowniczości i ekspanzyi Polski, natomiast mówi się o chaosie skarbowym. Jak długo Sejm się nie zdobędzie, ażeby na wzór komisyi kodyfikacyjnej powołać niezależną od fluktuacyi politycznych Radę finansową, złożoną z uczonych prawników fachowców i reprezentantów ugrupowań sejmowych, tak długo nie ma mowy o ustaleniu planów i jego realizacyi. Obecnie Rada finansowa jest towarzystwem wzajemnej adoracyi i będąc tylko łącznikiem między gabinetem a większością, nie może spełnić swego zadania. Najważniejszą jest kwestya, czy opinia społeczna może mieć zaufanie, iż te czynniki, które podjęły się sanacyi mogą, chcą i mają kwalifikacye do jej przeprowadzenia. Stosunki wewnętrzne państwa dowodzą, że tym czynnikom braknie sił do tego, a to właśnie budzi za granicą największą nieufność i powoduje nieproporcyonalny do inflacyi spadek marki.

Obrona p. Kucharskiego przeciwko głosom opozycyi obracała się w znanych już dotychczasowych okólnikach i nie przyniosła nic nowego poza zapowiedzią monopolu spirytusowego.

Rewizye osobiste dopuszczalne - „w razie koniecznej potrzeby".

Tak pragnie komisya skarbowa — a konstytucya?

Komisya skarbowa pod przewodnictwem posła Byrki (PSL Piast) odrzuciła uchwaloną przez senat poprawkę projektu ustawy o organizacyi władz skarbowych i utrzymała w mocy dopuszczalność rewizyi osobistej przy dochodzeniach skarbowo śledczych w razie koniecznej tego potrzeby. Przyjęto równocześnie rezolucyę, domagającą się, ażeby rozporządzenie wykonawcze do ustawy przewidziało sposoby uniknięcia niepotrzebnych szykan, ażeby protokoły spisywano na odpowiednich drukach numerowanych, wyłączających możliwość nadużyć ze strony władz rządowych.

Konstytucya swoje — komisya skarbowa swoje.

Wzmożona akcya na rzecz Keren Hajessod w Polsce.

Kraków, 7 grudnia

W związku z odezwą naczelnego dyrektoryum „Keren Hajessod" ogłoszoną swego czasu na łamach naszego pisma i z uchwałami ostatniej sesyi Komitetu Akcyjnego w Londynie, przystąpiono i w Polsce do poczynienia pierwszych kroków w kierunku podjęcia wzmożonej kampanii zimowej na rzecz Funduszu Podwalin w całym kraju.

W Warszawie dobrowolnie zgłosiło się w ostatnich czasach szereg działaczy, którzy przez osobisty kontakt umożliwiony objazdami, wynaleźli dla Keren Hajessod nowe pola działania. I tak przed niedawnym czasem udało się posłom drowi O. Thonowi i Grünbaumowi, adw. Stuczyńskiemu, A. Lewinsonowi, Farbsteinowi, drowi Schipperowi i dr. Klumelowi przyczynić się wydajnie do zwiększenia dochodów Keren Hajessod w Polsce.

W Lublinie odbyto szereg mityngów poświęconych akcyi na rzecz K. H., na których przemawiał senator rabin Kowalski. Miejscowy komitet Funduszu Podwalin ma do zanotowania szereg znacznych sukcesów.

Również w Sosnowcu odbyło się olbrzymie zgromadzenie ludowe, na którem przemawiał jako pełnomocnik Funduszu Podwalin w Polsce, dr. Leon Tarło. Zorganizował on w całym okręgu sosnowieckim na szeroką skalę zakrojoną akcyę.

Na Wołyń wybierają się posłowie Lewinsohn i Heller. Akcya na rzecz Keren Hajessod posunęła się już naprzód w szeregu miast, jak Kowel, Włodzimierz, Krzemieniec i i.

Również w Małopolsce przygotowuje się szeroką propagandę w bieżącym sezonie zimowym.

Akcya szeklowa w b. r.

Centralne Biuro organizacyi syońskiej, które rozsyła szekle do wszystkich grup krajowych zwróciło się do wszystkich krajowych organizacyi syońskich z apelem w formie okólnika wzywającego z polecenia Egzekutywy do natychmiastowego podjęcia akcyi szeklowej i skorzystania ze sposobności dni chanukowych celem przeprowadzenia gorliwej i usilnej propagandy i kampanii na rzecz szekli, z których nabyciem związane jest jak wiadomo prawo wyborcze na kongres i ilość wysyłanych na kongres delegatów.

DR. HENRYK APTE.

„Dziewiąta".

II.

Antoni Schindler, ten najwierniejszy i najbliższy totumfacki Beethovena, a późniejszy jego biograf powiada, że dziewiątą mamy do zawdzięczenia chciwości pewnego ślusarza w Badenie Sprawa przedstawia się w następujący sposób: Na wiosnę 1823 przebywał Beethoven w Hetzendorfie pod Wiedniem; kończył tam kompozycyę fortepianowych waryacyi na temat walca Diabellego, a równocześnie zaczynał już szkicowanie dziewiątej, do której zabrał się z całą energią w czerwcu. Odrazu też stracił wyjątkową wesołość i przystępność cechującą go podczas pisania waryacyi, spochmurniał, zaczął znów stronić od ludzi, — nawet Schindlera nie przyjmował, zawiadomiwszy go, że „Frau Schnaps" (poshugaczka) będzie się co kilka dni dowiadywać, jak mu się wiedzie —, całymi dniami przebywał poza domem bez jedzenia i picia i często wracał bez kapelusza. Nagle postanowił wyjechać. Dlaczego? Bo właściciel willi, u którego mieszkał w Hetzendorfie baron Pronay za uniżenie mu się kłaniał. Zamówił więc pewnego dnia Schindlera na piątą godzinę rano do Badenu, by mu tam pomógł wyszukać mieszkanie. Nie było to rzeczą łatwą, bo gospodarze badeńscy, nie chcieli Beethovenowi odnająć mieszkania z powodu jego specyalnych zwyczajów i bezwzględności wobec innych. Ostatecznie po licznych perswazyach zdecydował się pewien ślusarz (nazwiska Schindler nie podaje), u którego już rok przedtem Beethoven mieszkał, wynająć mu mieszkanie, jednak pod warunkiem wprawienia nowych okiennic drewnianych do okien od ulicy. Powodu nie chciał podać, a Beethoven i bez tego zgodził się i zajął mieszkanie. Dopiero po pewnym czasie dowiedział się Schindler, że ubiegłego roku Beethoven stojąc przy oknie zwykł był bazgrać po okienicach ołówkiem rozmaite rachunki, zdania, nuty. itz., co zauważyli letnicy z przeciwka, którzy następnie po wyjeździe Beethovena kupili od tego ślusarza jedną okiennicę i ze sobą zabrali; resztę sprzedał pomysłowy ślusarz innym i dobrze zarobił, ale został bez okiennic. Chciał więc i tego roku zrobić dobry interes na manuskryptach drewnianych i dlatego przyjął Beethovena na mieszkanie. Gdyby zaś Beethoven nie był znalazł mieszkania w Badenie odłożyłby z pewnością wypracowanie dziewiątej na później, co równałoby się odroczeniu ad calendas graecas.

W Badenie został Beethoven do końca października, dopóki go zimno nie wygnało z powrotem do Wiednia. W lutym 1824 symfonia była zupełnie gotowa; zaczęto więc myśleć o wykonaniu i w tym celu szukano odpowiedniej sali i sił i zdecydowano się na teatr „an der Wien" na bardzo nawet dogodnych warunkach, ponieważ jednak Beethoven stawiał ciężkie wymagania dyrekcya teatru się cofnęła. Tosamo groziło przy pertraktacyach o teatr „Kärntnertor", wobec czego najbliżsi znajomi — hr. Lichnowski, skrzypek Schuppanzigh i Schindler — postanowili użyć fortelu i zobligować Beethovena pisemnie, by nie mógł się więcej cofnąć. Dlatego umówili niby przypadkowe spotkanie u niego, by podczas rozmowy usłyszeć życzenia Beethovena, spisać je i w żarcie dać mu je do podpisu. Podczas tej wizyty Beethoven, bardzo z natury podejrzliwy, zwęszył jakiś podstęp i po odejściu „spiskowców" napisał do każdego z nich lakoniczny bilet podobnej treści, z których jeden brzmiał: „An den Grafen Moritz Lichnowsky. Falschheiten verachte ich. Besuchen Sie mich nicht mehr. Akademie hat nicht statt. Beethoven". W kilka dni później przeprosił się i zgodził na podane warunki (cięższe od poprzednich) tak, że termin koncertu ustalono na 7 maja. Program tego historycznego koncertu zmusza do podziwiania wytrzymałości ówczesnej publiki: uwertura "Die Weihe des Hauses" op. 124., Kyrie, Credo, Agnus i Dona z Missa solemnis, a na koniec IX. symfonia — wszystko po raz pierwszy. Przy końcu zapowiadał afisz, że „Herr Ludwig von Beethoven selbst wird an der Leitung des Ganzen Antheil nehmen". Koncert był wyprzedany, a entuzyazm publiczności olbrzymi; Beethoven, wtedy już zupełnie głuchy stał na estradzie obrócony tyłem do audytoryum i nic nie słyszał. Dopiero jedna ze solistek wzięła go za rękę i obróciła ku publiczności, co było „sygnałem do wybuchu nigdy nie słyszanej i nie chcącej się skończyć owacyi i radosnej wdzięczności za przeżytą rozkosz". Kiedy potem w domu dowiedział się o kasowym efekcie (420 guldenów) o wiele niższym, niż się spodziewał upadł zupełnie na duchu, nie wziął nic do ust, do nikogo nie mówił i całą noc się nie rozebrał.

Następne powtórzenie symfonii 23. maja —, już w cudzej imprezie — przyniosło deficyt 800 guldenów.

Lewica a mniejszości.

Przez okulary endeckie. — Konsternacya w prasie narodowo-demokratycznej. — Co myśli o porozumieniu poseł niemiecki. — Przegrupowanie wśród mniejszości.

Próba porozumienia się lewicy z mniejszościami, wyświetlona już dostatecznie z naszej strony, wywołała żywy niepokój w prasie narodowo-demokratycznej. Taką jawną konsternacyę zdradza centralny organ narodowo-demokratyczny „Gazeta Warszawska“ pisząc w artykule zatytułowanym „Na rozstajnych drogach“ m. in. co następuje:

„Co jest cementem, spajającym w jeden, wspólnie walczący obóz, te dwa elementy. Polityka socyalna albo gospodarcza? Nikt w to nie uwierzy, aby na tym terenie porozumieć się mogli p. Barlicki z p. Grünbaumem, albo p. Thugut z p. Rosmarinem. Cement jest zgoła innej natury. Porozumienie nastąpiło przy sposobności sprawy o wydanie posłów socyalistycznych, a więc sprawy wiążącej się jaknajściślej z zasadniczemi zagadnieniami polityki państwowej i narodowej. W rzeczywistości nie mniejszości poparły lewicę, ale lewica poszła pod ideową komendę mniejszości. Sojusz uświęciły tony „Hatikwy“, pieśni, o której pisze żydowski „Nasz Przegląd“, że jest „napomnieniem, że Żydzi są narodem żywym i odradzającym się“.

Wypadki ostatnich dni zdają się wskazywać na to, że w oczach naszych, zaczyna się po lewej stronie Izby proces będący pendant do tego procesu, który w maju br. zakończył się utworzeniem polskiej większości.

Stabilizacya stosunków parlamentarnych postępuje w dość nieoczekiwanym kierunku. Czy zamiarem stronnictw polskiej lewicy jest doprowadzić ją do końca w duchu piątkowej manifestacyi?

Stronnictwa polskiej lewicy stanęły na rozstajnych drogach“.

Tej konsternacji ukryć też nie może lwowskie „Słowo Polskie“, które 1-ego dnia zahaczając o kwestyę porozumienia lewicy z mniejszościami pociesza swoich czytelników mdłymi frazesami o sukcesach ministra skarbu, przyczem skrzętny kronikarz „czynów“ niefortunnego ministra wszystkie je ujmuje w artykuł zaopatrzony wiele obiecującym a mało mówiącym tytułem: „Pod znakiem pracy“. Ale już następnego dnia publicysta „Słowa Polskiego“ odsłania przyłbicę piorunując na lewicę z powodu załamywania się jej taktyki politycznej:

„Lewica polska niejednokrotnie starała się zamazać, a w każdym razie udwuznacznić swoje koneksye z mniejszościami w opinii społeczeństwa i nieraz w okresie rządów p. Sikorskiego markowała swoje odrębne od mniejszości linie polityczne. Przypomnijmy także owe energiczne ataki lewicy na obóz narodowy za jego rzekome kokietowanie Żydów, Niemców itp. Podnieść tu należy, że tego rodzaju taktyka najwięcej krwi napsuła właśnie Żydom i innym mniejszościom, spowodowała „opozycyę“ ich wobec gabinetu p. Sikorskiego i dzisiaj jeszcze budzi pełne goryczy refleksye w prasie żydowskiej.

Dzisiaj, gdy ta taktyka lewicy wobec mniejszości konsekwentnemu programowi opozycyi tylko przeszkody stawiać musi, w rok właśnie po nawiązaniu pierwszych nici organizacyjnego związku, następuje jego wznowienie w postaci już bardziej skonkretyzowanej i na płaszczyźnie o wiele szerszej, nie dla doraźnego i pojedyńczego aktu politycznego improwizowanej, ale dla metodycznego przeprowadzenia całej kampanii opozycyjnej“.

Jak dotąd wszystko w porządku, jakkolwiek horoskopy nieco przedwczesne.

Ale utrzymanie się na tej wyżynie względnej prawdomówności wymaga od organu narodowo-demokratycznego niezwykłego poświęcenia. Takie próby nie umiał też przetrzymać, kończąc swe wy wody litanią kłamstw o tem, jakoby rząd obecny był rządem sanacyi skarbu, o tem jakoby mniejszości szkodziły sanacyi i o tem wkońcu, jakoby próba porozumienia całej opozycyi było „ziarnem sianem z nienawiści ku rządowi narodowemu“. Bo jeśli porozumienie lewicy z mniejszościami miało by być już owocem jakiejś nienawiści, to chyba nienawiści i złości prawicy ku — mniejszościom.

Ale na razie porozumienie to nie jest dotąd rzeczywistością polityczną. Co sądzą o tem samé mniejszości dowodzi głos posła niemieckiego na Sejm, p. A. Utty, który w łódzkiej „Freie Presse“ w artykule pt. „Los vom Drucke der Chjena“ pisze w onegdajszej konferencyi lewicy z mniejszościami narodowemi w Sejmie m. in. co następuje:

„Kilka godzin trwająca konferencya (lewicy z mniejszościami) wykazała, że porozumienie i współpraca j e s t możliwa. W dniach najbliższych odbyć się mają dalsze rokowania. Gdyby demokracya polska strząsnęła ze siebie naresżcie fałszywy swój wstyd i strach przed współpracą z mniejszościami i uznała w ten sposób faktycznie nasze równouprawnienie, musiałoby się nam przy podjęciu wspólnych wysiłków udać uzdrowienie zatrutej przez Chjenę opinii publicznej i utworzenie silnego demokratycznego bloku, któryby był w stanie usunąć nienawiść rasową i klasową i zjednoczyć wszystkie siły w kierunku usunięcia rozpaczliwej naszej sytuacyi gospodarczej“.

Tymczasem tendencya łączenia się i wzmacniania frontu widoczna się staje wśród samych mniejszości.

Oto Russpres donosi z Wilna, na podstawie pisma białoruskiego, „Zmaganie“, co następuje:

„Wobec wspólnych interesów narodu ukraińskiego i białoruskiego w granicach Polski, wobec ich jednakowej doli ich wspólnej przeszłości historycznej zrodziła się u posłów klubu ukraińskiego i białoruskiego myśl połączenia obu klubów w celu skuteczniej, bardziej skoordynowanej i systematycznej obrony interesów obu braterskich narodów“.

Z innych znowu stron donoszą, że w klubach sejmowych białoruskich i ukraińskim, niektórzy posłowie uważają za celowe wydzielenie z obu tych klubów grupy posłów, któraby utworzyła samodzielny klub lewicowo-socyalistyczny o programie, zbliżonym do programu b partyi socyalistów rewolucyonistów.

Życie polityczne.

NARODOWA DEMOKRACYA IDZIE NA — KRESY...

W związku z wiadomością o mającej nastąpić nominacyi p. Konckiego na wojewodę wołyńskiego pisze „Kuryer Lwowski“: „...objęcie przez Konckiego województwa wołyńskiego, oznaczałoby rozpalenie do białości stosunków narodowościowych w tej połaci państwa. P. Koncki znany jest, jako mąż zaufania endecyi, jako zwolennik szowinistyczno-demagogicznej polityki narodowościowej i on to właśnie był złym duchem p. Skulskiego, kiedy ten był ministrem, który rozpoczął na kresach wschodnich fatalną politykę narodowościową“.

REPRESYE PRASOWE WE LWOWIE.

Onegdaj prokuratura skonfiskowała numer
Onegdaj prakuratura skonfiskowała numer „Chwili“ lwowskiej za artykuł o interpretacyi konstytucyi.

„Kuryer Lwowski“ umieścił w czarnej obwódce następującą notatkę:

POD RZĄDAMI P. KIERNIKA

Czarne pasmo konfiskat.

Wczorajszy numer „Kuryera Lwowskiego“ znów został skonfiskowany z powodu ustępów artykułu p. Uziembły „Samobójstwo parlamentaryzmu“, omawiających działalność p. Kiernika.

Sprawę oddajemy posłom sejmowym ze Związku PSL“.

Z teki pessymisty

KOCHANY REDAKTORZE!

Prosiłeś, bym Ci coś posłał z mej teki — dla Twego kosza. Owszem chętnie — poślę Ci produkta mej żółci.

Pamiętasz jak raz na dworcu biadałeś, że pociąg jest „spóźnięty“ — a drzwi „zamknione“. Ja dziś w drodze do Sącza przeżyłem podobny specyał. Wskutek najnowszych oszczędności naszego kanclerza skarbu i zaprowadzenia „mieszanego węgla“ (v. expose w komisyi skarb.) lokomotywa dostała niestrawności i stanęła. Dopiero na piechtę posłano do następnej stacyi po nowy parowóz (nie taki — z którego robi się akcye) — jeszcze nie zwaloryzowany — i pojechaliśmy dalej Oczywiście — przy przesiadaniu nie złapaliśmy wprawdzie „połączenia“ — ale za to katar w nagrodę za wyczekiwanie w polu na następny wehikuł kolejowy.

Rozumiesz, że wobec tego nie mogę być zwolennikiem oszczędności i waloryzacyi. Wyobraź sobie, jak będzie wyglądać „waloryzacya“ myśli demokratycznej, miłości ojczyzny polotu ducha itp. tanich dziś jeszcze „rdzenności“. — Przy zamianie ich na franki złote ile zer przybędzie!

Oczywiście ks. Lutosławski zaraz to „wyjaśni“, — Anonimowa spekulacya — międzynarodowa kampania — żydowska intryga — ale co nam z tego przyjdzie! Skąd weźmie się tylu antysemitów, aby zrealizować program tego suwerena. Trzeba będzie znów inflacyi — maszyna nie przestanie pracować i znów da capo al fine. Mojem skromnem zdaniem najlepszy środek na potop marek polskich to — amnestya. Poprostu „puszczą się w niepamięć i daruje“ sześć zer przy każdej cyfrze i już mamy dobrą markę. A że amnestya u nas regularnie co dwa lata się zjawia — więc hydra nigdy zbytnio się nie podniesie.

W ten sposób zrobi się „oszczędności“ w budżecie — a chyena będzie mogła się chwalić, że dolar z 50.000 mkp. (spadek po Sikorskim) spadł na 4 marki.

Kłopot będzie tylko z kahałami. Te mają w podatkach bezpośrednich najwyższą sumę 100,000 — a więc 5 zer. — Ale i na to jest rada — wykreśli się 5 zer z podatku a jedno zawsze jeszcze w Kahale się znajdzie. O kmiotku poczciwym nie potrzebuję pisać. On sobie sam już da rady. Uchwali nową ustawę dla miejskich paskarzy (najmniejsza kara szubienica) i basta! — Komu się to niepodoba — niech zwoła ludowe zgromadzenie i uchwali „rezolucyę“ chciałbym widzieć, — żeby nie przeszła taka rezolucya chwaląca swoich a potępiająca innych! Oprócz amnestyi zdałoby się i zniesienie szkół. Kucharski cieszyłby się z takiej „oszczędności“ — i przeprowadziłby w sejmie „ustawę“ (najlepszy środek na wszystkie zatwardzenia), że kto ma czynne i bierne prawo wyborcze — to umie czytać i pisać — jak to np. już teraz „ma miejsce“ w obecnym sejmie.

Z „czarno-anonimowo-bolszewicką giełdą“ dałbym sobie też radę. Wydałbym rozporządzenie dewizowe — że czarna giełda może urzędować tylko w soboty i święta żydowskie — a na „Rojsz—Chojdesz benschen — soboty“ — przyjdą na giełdę i delegaci P. K. K. P. dla notowania kursów bonów złotych.

Nie wiem tylko — co zrobić z prywatnymi „bon“ami. One bowiem robiły drożyznę — i do nich — jako niestemplowanych amnestya się nie odnosi. Możeby jednak do nich stosować jakąś „dewaluacyę“ „mnożnik celny“ — albo poprostu wydzierżawić je „Rozwojowi“. Wtedy taki Rozwój ogłosi: „Pan Ypsylanti Omega zmarł śmiercią żydowską — ponieważ „puścił je siebie“ bon bez „narodowego“ stempla“.

Jako nowe źródło dochodów skarbu — proponowałbym 30 proc. z „dochodów“ pozapensyjnych urzędników przywozu — wywozu i nawozu narodowej gleby — podatek od „obrotu“ przy Shimmy, podatek „luksusowy“ od mów sejmowych — „majątkowy“ od miast posiadających, „mniejszości narodowe“ (z tego 2 proc. na szpital żydowski w Krakowie) — „stemple“ od listów miłosnych „opłaty od przeniesienia“ w razie wyrzucenia z mieszkania, „akcyzę“ od każdej jarmułki wprowadzanej w obręb miasta (na wsi dubeltowa akcyza) „daninę“ — od każdej nadliczbowej pary spodni „pożyczkę przymusową“, od czynszów złożonych do depozytu sądowego „taksę“, za wpis „śmierci cywilnej“ w gazetach „Rozwoju“, „należytość“ od kradzieży, wybuchów. bomb, których sprawców energiczne śledztwo“ nie wykryło — „zwrot opłat manipulacyjnych“ od niezałatwionych próśb i podań „patentową zaliczkę“ na deficyt budżetowy, „cło“ od pożyczki zagranicznej, „grzywny“ za strejki — a wkońcu „haracz opozycyjno-lewicowy“. Czy nie kopalnia złota?

Muszę kończyć — bo za 3 godziny pociąg rusza, — a tu jeszcze trzeba płacić za kolacyę w bufecie, pokazać dziurawy bilet — i namyśleć się, czy nie lepiej zaprządz konie do auta — i zmykać na Mars.

Szymon.

MIGAWKI.

Epigon antysemityzmu

Rzadko, bardzo rzadko zajmujemy się p. Adamem Niemojewskim, redaktorem i wydawcą „Myśli Niepodległej“. Każda rzecz, a więc i antysemityzm, traci zupełnie na uroku, skoro jest — nudną. A klasycznym wprost nudziarzem jest p. A. Niemojewski. Każde słowo, wyszłe z pod jego pióra, formalnie ziewa, zatacza się na nogach i bezskutecznie walczy ze śpiączką.

Z początku był p. Adam tylko rentierem dużej popularności swego ojca Andrzeja Niemojewskiego, który ze szlachecką fantazyą, nic licząc się zbytnio z prawdą i objektywizmem z niebywałym temperamentem uredzonego publicysty, redagował „Myśl Niepodległą“. Ale popularność ojca nie przechodzi na syna, a być zawsze tylko synem swego ojca jest to rzecz niemiła i wcale nie zaszczytna. Nie dziwimy się więc wcale limfatycznemu pisemku, gdy od czasu do czasu bezmyślnym tupetem usiłuje w jakikolwiek sposób udekorować szare mielizny jałowej nudy, wywierajacej zabójczy wprost wpływ na czytelników. Ale na odrobinę smaku w tym epigonie przecież liczyliśmy, bo do sumienia już dawno przestaliśmy się odwoływać. Nie spodziewaliśmy się wcale, by p. Niemojewski płaszczem swej bardzo rozległej i mocno wytartej tolerancyi przykrywał rozmaitych Bałachowiczów i inne tego rodzaju okazy przytulał do czułego swego serduszka. Omyliliśmy się znowu, a nasz optymityzm i wiara w dobry smak redaktora „Myśli Niepodległej“ sromotną poniosły porażkę. Oto w ostatnim numerze tego womitującego pisemka czytamy „artykuł“ zatytułowany „Generał Haller a Żydzi“. W artykuliku tym urośli bohaterscy kozacy „generała“ Bałachowicza na biedne i nieszczęśliwe ofiary żydowskiego okrucieństwa. Żydzi pastwili się nad bezbronnymi kozakami, którzy „ginęli jak kamień w wodę“. Czyż wobec tego dziwić się można, że w „sercach północnych synów północy zaczęły dojrzewać ziarna zemsty“.

Biedni, niewinni kozacy „generała“ Bałachowicza! Wydano was, północnych synów północy, na łup anonimowego mocarstwa, które nie zna pardonu. Lituje się nad wami bolesciwe serce spokojnego p. Adama, który cuchnącą watą obłudy zatyka sobie uszy przed strasznym przedzgonnym krzykiem dobijanych waszym kindżałem rodzin żydowskich.

Ale powstaje otwartem pytanie: co przeważa w tym artykule, czy złośliwa perfidya, czy „ciężkomyślna“ tępota syna dawnego wolnomyśliciela? Moassi.

ECHA POLITYCZNE.

Sowiety a Francya

Nowa próba porozumienia.

Jak wiadomo prace misyi sowieckiej, która prowadziła przez dłuższy czas rokowania w Paryżu celem porozumienia rosyjsko francuskiego co do uznania przez Rosyę długów przedwojennych oraz zawarcia układu handlowego między temi krajami, zakończyły się fiaskiem, gdyż rokowania zostały przerwane.

Sowiety jednak nie dały za przegraną i zwróciły się obecnie do Francyi z nową propozycyą. W ofercie tej sowiety proponują Francyi zwołanie specyalnej konferencyi przedstawicieli zainteresowanych stron (m. in. i kapitalistów belgijskich, posiadających znaczną ilość rosyjskich obligacyi przedwojen.), celem omówienia oraz ostatecznego załatwienia sprawy tych długów.

Równocześnie Francya ma wydelegować do Rosyi nową misyę, pozbawioną jednakże charakteru oficyalnego, zadaniem jej byłoby zbadać prywatne stosunki gospodarcze w Rosyi oraz wyjaśnić i ustalić horoskopy rozwoju handlu francuskiego na terenie rosyjskim. Sowiety gotowe są udzielić tej delegacyi różnych gwarancyj i przywilejów, jak prawa używania szyfr w stosunkach ze swym rządem, jednakże na podstawie wzajemności, tj. aby i przedstawiciel sowietów we Francyi Skobielew korzystał z tych samych praw i przywilejów.

Odpowiedź Francyi na te propozycye jeszcze nie nadeszła.

„Sekcya Zdrowia“ przy „Ognisku“.

Otrzymujemy następujące pismo:

Aby zadość uczynić piekącej potrzebie chwili, ukonstytuowała się w czerwcu br. „Sekcya zdrowia“ przy Tow. „Ognisko“ (dawniej Tow. Rygorozantów przy U. J.) w Krakowie. Celem tej sekcyi jest zorganizowanie akcyi zdrowotnej, bez płatnej pomocy lekarskiej i ulg w nabywaniu leków dla żydowskiej młodzieży akademickiej, jakotež udzielanie odpowiednich zajęć, wysyłanie chorych akademików do miejsc klimatycznych, szerzenie zamiłowania do pracy fizycznej i sportu. Wreszcie szerzenie znajomości hygieny wogóle a życia płciowego w szczególności.

Sekcya dotychczas uzyskała pomoc lekarzy, zniżkowe leki, bezpłatne korzystanie z łaźni. Wkrótce stanąć ma z pomocą Jointu własne ambulatoryum. Obecnie przystępuje sekcya do sporządzenia ankiety w sprawie stosunków zdrowotnych wśród żydowskiej młodzieży akademickiej i do urządzenia seryi odczytów, które zainauguruje odczyt dra E. Eisenberga na temat „Zagadnienia hygieny ogólnej“.

Sekcya tą drogą zwraca się do żydowskiej młodzieży akademickiej i do społeczeństwa żydowskiego o nawiązanie kontaktu ze sekcyą i pomoc dla niej.

— **Z OPERETKI.** Dla scharakteryzowania wczorajszej premiery („Królowa Monmartru“ Vada Ennema) wystarczy powiedzieć, że najlepszą jej częścią były — tańce wykonane przez pp. Martównę i Wojnara wedle muzyki — p. Adama Rapackiego. Chyba tylko kłopotliwą sytuacyę dyrekcyi, która widocznie „senzacye“ operetkowe chowa na karnawał a tymczasem nie ma czem zapełnić repertuaru, wytłómaczyć można wybór utworu który nie zaleca się ani ubogą w inwencyę i instrumentacyę muzyczną, ani błahą i nieprawdopodobną treścią. — Wykonawcy też nie czuli się dobrze w swoich rolach, częścią im nieodpowiadających (pp. Kwiecińska i Sempoliński), częścią okropnie przeszarżowanych (p. Karasiński). Przewlekłość przedstawienia i brak tempa potęgowały jeszcze uczucie nudy i pustki. Pragnęlibyśmy rychło zatrzeć to wrażenie szczęśliwej wybraną i starannie przygotowaną najbliższą nowością. Dr. Z. A.

KRONIKA.

Kraków, 7 grudnia.

— **ZAGRANICA O POLSKIM UCZONYM.** Pismo genewskie „Esperanto“ rozchodzące się po całym świecie w tysiącach egzemplarzy ogłosiło z okazyi 90-letnich urodzin dra Benedykta Dyboskiego pochwalny artykuł o polskim uczonym i jego działalności naukowej i filantropijnej na Syberyi, Kamczatce i na Komandorskim archipelagu. Prof. Dybowski jest gorącym zwolennikiem Esperanta i po odrodzeniu Polski zwrócił się z memoryałem do uniwersytetów polskich i czeskich o wprowadzenie nauki tego języka na uniwersytetach. Głos jego w kraju pozostał dotąd bez echa, natomiast Czesi wprowadzili esperanto nadobowiązkowo we wszystkich szkołach i posługują się bardzo szeroko zagranicą tym językiem w celach naukowych, kupieckich i reklamowych.

— **OTWARCIE UNIWERSYTETU LUDOWEGO.** W poniedziałek dnia 10 bm. odbędzie się w domu górników przy alei Krasińskiego otwarcie Uniwersytetu Ludowego imienia Adama Mickiewicza. Otwarcie czytelni nastąpi o godzinie 5-tej popołudniu. Wstęp jednorazowo 2000 mp., dla członków 1000 mp. O godzinie 7 i pół wieczorem odbędzie się w wielkiej sali pierwszy odczyt z cyklu: Krótki zarys dziejów literatury polskiej red. W. Korolewicza, ilustrowany recytacyą wybranych ustępów p. Broniewskiej. Uczestnictwo w całym cyklu (10 odczytów kosztuje 200 tysięcy mp. Wstęp na jeden odczyt 25 tysięcy mp. Odczyty odbywać się będą w poniedziałki, środy i czwartki o godzinie 7 i pół. W styczniu odbędą się odczyty z dziejów nauki obywatelstwa i kurs języka esperanto. Sekretaryat U. L. otwarty codziennie od 5—7 wieczór.

— **KURS NAUKOWY O HANDLU ZBOŻEM.** Dzisiaj o godzinie 9 rano rozpoczyna się dwudniowy kurs zbożowy (7 i 8 bm.), urządzony staraniem spółdzielczego Instytutu Naukowego w Krakowie, w gmachu Collegium Agronomicum, przy Al. Mickiewicza 17. Referaty wygłoszą wybitni znawcy teoretyczni i praktyczni handlu zbożowego. Dodatkowe zgłoszenia przyjmuje się przy wejściu na salę.

— **ZMIANA OPŁAT ZA DOWODY OSOBISTE.** Min. Spraw Wewn. zarządziło zmianę opłat pobieranych tytułem zwrotu kosztów za wydawanie dowodów osobistych. Począwszy od dnia 15 grudnia cena dowodu osobistego wynosić będzie 50,000 mkp.

— **NOWA TARYFA TRAMWAJOWA.** Z dn. 8 bm., tj. w sobotę wchodzi w życie nowa taryfa tramwajowa. Według nowej podwyżki cena biletu jazdy kosztować będzie 40 tysięcy mp. Ceny biletów jazdy ulgowe i dla młodzieży pozostają niezmienione, tj. 20 i 10 tysięcy mp. Cena karty do końca grudnia wynosi 3 miliony mp. W przedwstępnej sprzedaży bloczek z 50 biletami zwykłymi jest o 10 procent taniszy, tj. kosztuje 1,800 tysięcy mp. Dopłaty do dawnych biletów przyjmować będzie dyrekcya do dnia 10 bm. włącznie. Do tegoż dnia zachowują te bilety ważność. Biura dyrekcyi będą w dniach 8 i 9 bm. otwarte dla dopłat.

— **OPŁATY FRYZYERSKIE.** Z dniem wczorajszym wszedł w życie nowy cennik fryzyerski, podwyższający opłaty za roboty fryzyerskie o 40 procent. Według nowego cennika golenie w zakładach pierwszorzędnych kosztuje 80,000, strzyżenie 220,000 mp. W zakładach 2go i 3-ciorzędnych ceny odpowiednio niższe.

— **PODWYŻSZENIE ŚWIADCZEŃ W ZAKŁADZIE PENSYJNYM.** Rozporządzeniem ministra pracy i opieki społecznej zostały świadczenia rencistów Zakładu Pensyjnego dla funkcyonaryuszy we Lwowie w dziale przymusowego ubezpieczenia podwyższone do wysokości 8-krotnej dotychczasowych świadczeń począwszy od 1 grudnia br. — W dziale ubezpieczenia dobrowolnego podwyższono od 1 grudnia bm. renty 15-krotnie. Spodziewane są wkrótce dalsze podwyżki niezależnie od wzrostu drożyzny. Równocześnie Rada Ministrów podwyższyła górną granicę ubezpieczenia czynnych funkcyonaryuszy do wysokości 10 milionów miesięcznych poborów — również od 1 grudnia 1923.

Trzecie z rzędu podrożenie pieczywa w bieżącym tygodniu

Wczoraj w południe odbyło się drugie z rzędu w bieżącym tygodniu posiedzenie miejskiej komisyi cennikowej, na którem po raz trzeci w bieżącym tygodniu podwyższono ceny pieczywa. Nowe ceny są następujące: 1 kg chleba jasnego 130 tys., ciemnego 120 tys. mp., 6 dkg bułka gładka 15 tys. mp., 3 dkg bułka wiedeńska 10 tys. mp. W sklepach bochenek chleba droższy o 5 tys. mp., bułka gładka o 500 mp., bułka wiedeńska o 300 mp. Nowy cennik wchodzi w życie z dniem dzisiejszym.

— KONTROLA W WIĘZIENIU ŚW. MICHAŁA W związku z podaną przez nas wiadomością o fatalnem przepełnieniu w więzieniach św. Michała, przeprowadził wczoraj przedpołudniem prezes sądu okręgowego Pelc wraz z s. s. w. Krzyżanowskim i dyrektorem więzień kontrolę całego gmachu, badając stosunki tam panujące. Po lustracyi prezes Pelc zarządził naprawę okien w celach oraz zezwolił osobom przebywającym w śledztwie na przyjmowanie wiktu z miasta. Co do braku pomieszczeń prezes odniósł się do odpowiednich władz, aby zaradziły temu fatalnemu stanowi. Część więźniów rozpoczęła wczoraj rano zapowiedzianą głodówkę, jednak po wysłuchaniu ich postulatów co do poprawy warunków hygienicznych, zaniechali dalszego strejku głodowego.

— **WIELKIE WŁAMANIE.** Wczoraj nad ranem **niewyśledzeni sprawcy włamali się do willi dyrektora miejskiej Izby obrachunkowej p. Krzyżanowskiego przy ul. Długich za parkiem Krakowskim. Włamywacze wybiwszy szybę w jednem z okien wdarli się do mieszkania i zrabowali znaczną ilość srebra stołowego i biżuteryę, znaczoną literami N. K. Szkoda idzie w miliardy. Dochodzenia w toku.**

— KRADZIEŻ W SCHRONISKU. Do policyi doniesiono, że onegdaj w schronisku kobiet katolickich przy ul. Krupniczej skradziono na szkodę p. Franciszki Makaruchówny z Rzepiennika garderobę i bieliznę.

Z TEATRÓW KRAKOWSKICH.

— Z TEATRU SŁOWACKIEGO. Ponieważ znakomita artystka w przyszłym tygodniu wyjeżdża na jakiś czas z Krakowa „Świecznik“ Musseta grany będzie tylko kilka razy przez najbliższe wieczory. W sobotę popołudniu po dłuższej przerwie grany będzie fascynujący dramat Curela „Ziemia nieludzka“. W niedzielę po południu powróci na afisz „Złoty wiek rycerstwa“. Najbliższe powtórzenie „Snu nocy letniej“ odbędzie się na popołudniówce szkolnej w poniedziałek 10 bm. o godz. 3 i pół po poł. po cenach 50% zniżonych. Bilety do nabycia u prof. Rutkowskiego IV. gimn. ul. Krupnicza 2.

— „A DOLAR CIĄGLE IDZIE W GÓRĘ“ — oto motto wesołego wieczoru kabaretowego jaki w sobotę 8 bm. urządzają artyści teatru im. Słowackiego w sali teatru dla rozweselenia smutnej z wielu przyczyn publiczności krakowskiej. Program wielce urozmaiconego wieczoru posiada wszelkie rozweselające atrakcye jakie niewyczerpana w konceptach inwencya artystów wymyśleć może. Są więc tańce i śpiewy, deklamacye i jednoaktówka a nawet sztuki czarodziejskie wszystko improwizowane przez dostojnych dramatystów, przez co nabiera specyalnego smaku niebywałego widowiska.

— Z BAGATELI. „Wędrowny teatr“ dzisiaj w piątek 7 bm. oraz w sobotę 8 i 9 bm. w niedzielę W sobotę tj. 8 bm. ukaże się o godz. 4 popołudniu po cenach zniżonych „Dzwonek alarmowy“. W niedzielę popołudniu o godz. 4 po cenach zniżonych „Pokojówka szuka miejsca“. Repertuar Bagateli na najbliższy okres czasu zapowiada dwie sztuki niezwykle interesujące. Pod kierunkiem reżyserskim p. Nowakowskiego odbywają się próby ze sztuki słynego włoskiego autora Pirandella „Mężczyzna, zwierzę i cnota“. Jednocześnie pod reżyseryą p. Sosnowskiego dobiegają końca próby z sztuki Stefana Żeromskiego „Turoń“.

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO.

Piątek „Świecznik“.
Sobota popoł. „Ziemia nieludzka“, wiecz. „Świecznik“.

TEATR BAGATELA.

Piątek „Wędrowny teatr“.
Sobota popoł. „Dzwonek alarmowy“ (ceny zniżone), wiecz. „Wędrowny teatr“.

REPERTUAR KIN.

NOWOŚCI: „Wschód i Zachód“.
REDUTA: „Wśród rozjuszonych lwów“.
KINO WANDA: „Dzieje kobiety“.

Przegląd gospodarczy.

FINANSE.

WYPUSZCZENIE NOWEJ SERYI BONÓW ZŁOTYCH. Minister zwrócił się do Marszałka Sejmu Rzplej Polskiej z prośbą o postawienie na porządku dziennym najbliższego posiedzenia Sejmu **projektu ustawy w przedmiocie wypuszczenia seryi II 6-procentowych złotych bonów skarbowych. Chodzi o to,ażeby uchwalono projekt powyższy przed 15 grudnia gdyż w tym terminie Min. Skarbu zamierza wypuścić seryę II bonów złotych. Stoi to w związku z terminem płatności I seryi D bonów.**

STATUT BANKU EMISYJNEGO. Dnia 5 bm. o godz. 6-tej odbyło się w Min. Skarbu posiedzenie komitetu redakcyjnego statutu Banku Emisyjnego. W skład komitetu wchodzi 5-ciu ministrów. Według projektu statutu kapitał zakładowy wynosić ma sto milionów złotych podzielonych na 400.000 akcyi po 250 złotych każda. Akcye są imienne i niepodzielne. W stosunku do Banku ta osoba jest akcyonaryuszem, która jest zapisana jako właściciel akcyi w księdze akcyonaryuszów. Akcye podzielone są na 2 serye: A i B, przyczem akcyi A nie może być więcej, niż 20 proc. ogólnej ilości akcyi. Odstępowanie akcyi seryi A odbywać się może li tylko za zgodą Rady Banku, akcye B warunku tego nie wymagają.

OBNIŻENIE PODATKU WĘGLOWEGO. Wczoraj podpisane zostało rozporządzenie pp. ministrów skarbu i przemysłu i handlu w sprawie obniżenia od dn. 6 grudnia br. podatku węglowego o 30 proc. Powyższa sprawa została uzgodniona z przemysłowcami węglowemi.

Oczekujemy teraz zniżki cen węgla!!

NOWELA DO USTAWY MAJĄTKOWEJ. Dowiadujemy się, że Piast zgłosił do Sejmu wniosek do podatku majątkowego, proponując przyspieszone pobranie podatku w ciągu 2-ch lat oraz zapłacenie go przez spółki akcyjne nie obligacyjami lecz gotówką względnie akcyami.

REGULOWANIE OPŁAT PAŃSTWOWYCH. Na jednym z ostatnich posiedzeń Rady Ministrów rozpatrywano projekt rozporządzenia w przedmiocie podwyżki opłat od zgłoszeń statystycznych przy zagranicznym obrocie towaru, oraz projekt rozporządzenia w przedmiocie zmian w wysokości opłat od patentów akcyzowych na obszarze Rzpltej Polskiej. Projekty te czynią zadość spadkowi waluty i nie wprowadzają prócz podwyższenia stawek zasadniczych zmian w systemie regulacyi opłat.

PROJEKT USTAWY MONETARNEJ. Wczoraj dn. 5 grudnia Min. Skarbu wniosło nagły wniosek na Radzie Ministrów w przedmiocie projektu ustawy monetarnej. Według tej ustawy jednostką monetarną Rzpltej Polskiej jest złoty, zawierający 9,31 grama czystego złota. Państwo wybija monety złote w miarę potrzeby bez ograniczeń co do kwoty, monety srebrne po 5 złotych, do kwoty 3 złotych na każdego mieszkańca ... 1 i pół złotego łącznie do kwoty 3 złotych na mieszkańca. Dzień wejścia ustawy monetarnej w życie ustali Prezydent Rzpltej.

PRZEWALUTOWANIE SPÓŁEK AKCYJNYCH NA GÓRNYM ŚLĄSKU. W związku z projektem rozporządzenia o przejściu na walutę polską spółek akcyjnych i komandytowych na akcye na Górnym Śląsku dowiadujemy się, że w najbliższych dniach rozporządzenie to ukaże się w Dzienniku Ustaw i wejdzie w życie z dniem ogłoszenia.

W SPRAWIE PODATKU MAJĄTKOWEGO Z HANDLU. Dn. 5 bm. w Prezydyum Rady Ministrów odbyła się konferencya w sprawie zaliczki na podatek majątkowy z przedstawicielami handlu.

WALUTA.

W SPRAWIE WALUTY EKSPORTOWEJ. W celu uzyskania waluty eksportowej rząd zawiera umowy zbiorowe. Dotychczas zawarto dwie umowy takie: ze Związkiem Przemysłowców Górniczo-Hutniczych na G. Śląsku oraz z Radą Zjazdu Przemysłowców Górniczych w zagłębiach węglowych Krakowskiem i Dąbrowskiem. Niezależnie od tego minister skarbu uzależnia udzielanie zezwoleń wywozowych na towary zakazane do wywozu od odstępowania PKKP. określonego procentu waluty eksportowej (drzewo 50%, cukier 75%, jaja 95%).

PRZERACHOWANIE WALUT ODSTĘPOWANYCH PKKP. Równocześnie z przedłożeniem umowy dewizowej zawartej między rządem a Górno śląskim Związkiem Przemysłowców Górniczo-hutniczych do 1 lutego 1924 r. w sprawie kursu walut dla PKKP. wprowadzono do umowy tej niektóre zmiany zasadnicze. Według brzmienia zmian tych wprowadza się zamiast kursu giełdy warszawskiej przeciętnej kurs giełdy Warszawy, Zurychu i Wiednia. Przytem, gdyby notowania warszawskie były ponad 15% niższe od dwu pozostałych, bierze się w rachubę również notowania w Pradze; w razie zaś różnicy kursu przeciętnego wymienionych giełd ponad 20% oblicza się kurs przeciętny notowań w Zurychu, Wiedniu i Pradze. Kurs przeciętny określony zostaje ad hoc przez PKKP.

O TRANSPORT ZŁOTYCH POLSKICH Z FRANCYI DO POLSKI. Dowiadujemy się, że czynione są za pośrednictwem poselstwa polskiego we Francyi w porozumieniu z Min. Skarbu przygotowania w sprawie przywiezienia do Polski złotych polskich, które znajdują się gotowe do transportu w papierniach francuskich.

HANDEL I PRZEMYSŁ.

POLSKIE DRZEWO DO ANGLII. Jak się dowiadujemy konkurencja na angielskim rynku drzewnym nie przedstawiają się obecnie tak korzystnie jak ogólnie przypuszczano. „The Timber News“ na ten temat pisze: „pozwalamy sobie zwrócić powtór... Polski i Rosyi, aby wpłynęli na tamtejszych eksporterów w kierunku wstrzymania narazie transportu, gdyż zapasy znajdujące się obecnie na składzie w dokach są więcej niż wystarczające dla pokrycia obecnego zapotrzebowania, a wysprzedaż ich zajmie jeszcze spory czasu.

KOMUNIKACYA.

NOWA TARYFA PRZEWOZOWA. Na posiedzeniu komitetu taryfowego Państwowej Rady Kolejowej rozpatrywana była sprawa nowej taryfy przewozowej na polskich kolejach państwowych. Projektowane jest wprowadzenie w życie tej nowej ustawy od dnia 1 stycznia 1924 r. Taryfa będzie się dzieliła na dziesięć klas a nie jak dotychczas na sześć. Stawki taryfowe mają być wyrażone w punktach odpowiadających frankom złotym i będą przerachowane na marki polskie, zapomocą odpowiednich mnożników, ogłoszonych co pewien czas przez ministra kolei. Dla surowców są przewidywane niższe stawki, natomiast od wyrobów gotowych nowe stawki będą wyższe od przedwojennych.

Z giełdy.

Kraków, 6 grudnia.

Zgodnie z naszemi przewidywaniami nastąpiła dziś na giełdzie efektów dalsza zniżka kursów, która przybrała rozmiary bardzo znaczne w niektórych akcyach. Charakterystycznem jest, że podczas gdy poprzednio giełda krakowska stale wyprzedzała giełdę warszawską i lwowską w zwyżce, to dziś prześcignęła je w zniżce. Zwyżkował jedynie Bank Zw. Sp. Zarobkowych.

Transakcyj robiono niewiele, terminowych jeszcze mniej.

Po giełdzie robiono: Jaworzno drobne 26.000—26.500, grube po 25—25.250, Gazy 29.000 towar, Len 1100—1300, Lokomotywy 400—430, Krosno Nafta 2100 towar, Azot 220—235, Gloria 230, Chybi 8.400 towar, Garbarnia 2700—3000, Węglówki 35—40, Teropol 90, Silesia 4200, Agrochemia 850 płacono.

W transakcyach bankowych, odbywających się w lokalu Giełdy, waluty były dziś słabsze na skutek interwencyi jednego z banków. Robiono: Nowy Jork 3,725.000—3,700.000, Londyn 16.200 tys., Paryż 200 tys., Zurych 656 tys., Wiedeń 52 i pół, Praga 110 tys.

Rada Giełdowa uchwaliła dopuścić do notowania i obrotu następujące akcye:

1) A. „Piasecki“ Ska akc. fabryka czekolady w Krakowie.
2) „Agrochemia“ fabryka sztucznych nawozów i td. w Oświęcimiu.
3) „Teropol“ fabryka papy dachowej, teru i td. w Krakowie.
4) „Polski Lloyd“ Ska akc. w Warszawie.
5) „Modrzejowskie Zakłady Górniczo-Hutnicze“ Ska akc. w Warszawie...

8) „Kabel" Ska akc. w Warszawie.

Równocześnie ze względu na wzmożony ruch giełdowy uchwaliła Rada Giełdowa przedłużyć zebrania giełdowe na całe 2 godziny, a mianowicie od 11'30—13'30 godz.

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcye	
	6 XII.	5 XII.
Polski Bank Przem. I-VIII	430—410	505 440-475
Bank Hipoteczny	870—900	—
Bank Małopolski	—	1000—1200
Ziemski Bank Kredyt.	220—225	220—230
Powszechny Bank Kred.	50—55	60
Bank Komercyalny I—IV	210—160	210
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	4300—4750	4000
Polskie Tow. handl.	465—440	490—495
Handl. Sp. akc. „Impex"	20·5—21	20·5—21
„Pharma" Mag. Jawornicki	455—445	480—500
Tow. han. Bracia Rolniccy	—	—
„Polski Glob"	—	80—82·5
C. Hartwig, Poznań	—	—
Żegluga Polska	100—105	105—115
Warsz. Tow. Trans. i Żeglugi	—	—
Zieleniewski I—IV	16560 16200	17860-17800
H. Cegielski, Poznań	875—840	925—950
Parowozy I-III.	300—275	310—320
„Automotor" fabr. samoch.	300	350
„Lemiesz" fabr. masz. roln.	—	—
„Trzebinia" żel.	675—650	730—740
Zakłady amunic. „Pocisk"	400—405	400—420
Huta żelazna, Kraków	—	—
W. Kucharski fabr. metal.	—	—
Herzfeld-Victorius, odl. żel.	—	—
Fab. Portl.-Cem. Szczakowa	—	—
„Górka" fabryka cementu	—	18500 17800
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	10200-10000	11500-11525
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	4325—4200	4500 4800 ex
Ska akc. przem. naft. i g. z.	—	—
Karpackie Tow. naftowe	—	—
Akc. Tow. naft. „Galicya"	—	—
A. T. dla przem. oleju skal.	—	—
Polska Nafta	350—300	400—410
„Pokucie" Naft. Sp. akc.	250—275	270—280
„Oikos" T. A.	—	—
„Strug" Przem. drzewny I.	780	860—875
„Pezet" Powsz. zakł. bud.	115	120
Syndykat koszyk. Kraków	130—140	160—170
Fabr. przet. tł. w Trzebini	—	4900
„Krakus" Zj. fab. prz. wysk.	730—720	790—800
Fabr. cukru w Chodorowie	5150—5175	5275—5500
Fabr. porcel. w Ćmielowie	820—830	875—840
Elektr. w Sierszy I-IV	110—130	140—145
S. W. Niemojowski	435—450	480
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	—

Giełda warszawska

Giełda warszawska z dnia 6 b. m. (PAT) **Dolary** Stanów Zjedn. tranz. 3,570.000, **frank złoty w kupnie** 698000—750000, **bony złote** 545000—560000, **pożyczka złota** 5250000—5500000—**5450000, milionówka 6000—6500.**

Czeki: Belgia tranz. 169500—169250 Berlin tranz. ——, **Gdańsk** tranz. ——, Helandya tranz. 1860000, **Londyn tranz.** 15,700.000, Nowy Jork tranz. 3,570.000, **Paryż tranz.** 195000—194500, Praga 102600, **Szwajcarya tranz.** 626000—620000, Wiedeń tranz. 49.97½—49.90, Włochy tranz. 156000.

Warszawa 6 b. m. (PAT.) **Giełda. Akcye** Podane cyfry rozumieją się w tysiącach **Mp. Bank Małopolski**, Kraków 1050—1100, **Bank Przemysłowy Lwów** 450—410—445, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 4000—4200, Puls 275—300—250, Wildt 440—410—435, Cukier, Warszawa 5700—4900—5500, Cegielski 840—890—875, Ursus 750—775, Parowozy 280—300—285, Zawiercie 395000, Żegluga 165—185, Polska nafta 350—335—350, Siła i Światło 1500—1000—1050 Ćmielow 830—825, T. P. G. ————, Starachowice 3750—3550—3600, Pocisk 425—420—460. Zieleniewski 16906—17250—17200 Żyrardów 330600—350000—345000 Chodorów 5200—5100, Trzebinia 525—550.

Giełda wiedeńska

Wiedeń 6 b. m. (PAT.) **Dewizy.** Amsterdam 26950 Zagrzeb i Belgrad 805 Berlin 14·70 (za bil.) Bruksela 3284, Budapeszt 368, Bukareszt 365, Chrystania 10280, Kopenhaga 12600, Londyn 310.500, Madryt 9080, Medyolan 3094, Nowy Jork 70935, Paryż 3867, Praga 2075, Sofia 528, Sztokholm 18370, Warszawa 160—180, Zurych 12405, Dolary 70560, Belgijskie 3240, duńskie 12480, marka niemiecka 13·70, angielskie 308.700, francuskie 3620, holenderskie 26750, włoskie 3060, jugosłowiańskie 305, norweskie 10250, polskie 155—185, rumuńskie 354, szwedzkie 188160, szwajcarskie 12290, hiszpańskie 8960, czeskie 2052, węgierskie 208.

Papiery lokacyjne. Renta majowa ——, austr. renta koronowa 1200, renta lutowa 2800, węg. renta koronowa ——, losy tureckie ———, priorytety kolei południowej 552000, Anglobank 340.000, Bankverein 200.000, Bodenkredit 447000, Austr. zakład kredytowy 312100, Bank depozytowy 82500, Laenderbank 389000, Merkury 215000, Unionbank 347000, Bank obrotowy 159000, Zivnostenska 910000, Kolej północna 10,000.000 Lwów—Czerniowce 268000, Koleje austr. 550.000, Kolej południowa 205000, Alpiny 682000, Berg u. Hutten 6,100.000. Krupp 407500 Huta Poldi 926000, Praskie tow. przemysłu żel. 2,215.000, Rima 216000 Skoda 1,250.000, Zieleniewski 288000, Apopllo ———, Fanto 4,110.000, Gal. Karpaty 46.000, Galicya 25,100.600, Schodnica 175.000, Siersza ——.

Cena złota i srebra.

PKKP płaciła dzisiaj:

Złoto: Dolar 3.514.000, rubel 1,807.900, Marka niemiecka 836,900. Korona austr. 711.900. Unia łacińska 677.900. Gulden hol. 1.4412.300. Funt szterling 17.099,100. Dukat 8,033.000. Jeden gram złota 2,335,194. Korona skandynawska 941.600.

Srebro: Rubel 1,201.500, marka niemiecka 338.800, korona austryacka 278.700, unia łacińska 278.700, floren austryacki 741,800, gulden holenderski 630,900, szyling 349.200, dolar 1.605.700, korona skand. 400,500. Jeden gram srebra 66.766.

Giełda berlinska

Końcowe kursa dewiz w Berlinie z 6 bm. (PAT) cyfry w milionach **Amsterdam** 1593000 **Buenos** Aires 1296750, **Bruksela** 1955510, **Chrystiania** 626425, **Kopenhaga** 760120. **Sztokholm** 1101249, **Helsingfors** 137400 **Włochy** 181545 **Londyn** 18,354.000, Nowy York 4,189.500, **Paryż** 227430, **Szwajcarya** 732165, **Hiszpania** 546630, **Japonia** 1.995.000 Belgrad 47281, **Rio de Janeiro** 395000 **Wiedeń** 5,955,00 **Praga** 123690, **Budapeszt** 219450, **Sofia** 32518.

Giełda zurychska

Końcowa kursa dewiz w Zurychu z 6 bm. (PAT.) **Berlin** (nie notowane) **Holandya** 218½ (218), Nowy Jork 572½ (573¾), **Londyn** 25.12 (24.99), **Paryż** 31.15 (30.85), **Medyolan** 24.95 (24.85), **Praga** 16.74 (16.80), **Budapeszt** 0.03.05 (0.03.05), **Bukareszt** 2.97 2.95), Belgrad 6.47½ (6.50), **Sofia** 4.35 (4.42), **Warszawa** —— (——) Wiedeń 0.008⅝ (0.0080½) Austr. korona stempl. 0.0080¾ (0.0080½).

Marka polska w Zurychu.

Zurych 6 12. PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyalnie Warszawę 0000.1—0000.2.

Marka niemiecka w Zurychu.

Zurych 6 12. PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyalnie Berlin 000115—000125 za 10 miliardów.

Z giełdy gdańskiej.

Gdańsk, 6. 12 PAT. Na giełdzie urzędowej marka niemiecka spadała nieznacznie, dochodząc do kursu 5 bilionów względnie 5 i dwie dziesiąte biliona oraz do 21 bilionów zafuntszterling. Gulden utrzymał się na poziomie wczorajszym. Marka polska nieco spadła.

Giełda praska.

Praga, 5 grudnia PAT. Dewizy. Amstrdam 1317, Berlin 7.75 za bilion, Chrystyania 518, Kopenhaga 619, Sztokholm 912, Zurych 605, Londyn 151 i jedna ósma, Nowy Jork 3480, Wiedeń 184, marki niemieckie 7,75 za bilion, marki polskie —,—, Paryż 187, Włochy 150¾.

Z kraju.

WIELICZKA. (Zdziczenie. Apel do krakowskiej dyr. kolejowej). Straszne spustoszenia moralne poczyniła ewangielia czcicieli Niewiadomskiego w umysłach szerokich. Jak daleko sięga ten zatruty strzał i jaki smutny posiew zbiera wśród najmłodszych, może zilustrować następujący fakt, który niestety miał miejsce w naszem mieście.

Otóż onegdaj w budynku szkolnym tut. szkoły realnej napadło na wychodzącego z wykładów ucznia VII kl. Izraela Spirę trzech „bohaterów" (dwóch uczniów i jeden przedtem już za czyny „honorowe" wykluczony z tego zakładu), którzy jęli stylem Lutosławskiego, łżyć Bogu ducha winnego studenta żydowskiego. A gdy ów stanął w obronie zagrożonej godności, jeden z nich wbił mu nóż, który dziurawiąc ciężkie zimowe okrycie, zranil dotkliwie stud. Spirę powyżej serca.

Fakt ten, który wywołał przygnębiające wrażenie, śród tut. ludności żyd. mówi wymowniej, niż najsilniejsze słowa. Widzimy do jakich smutnych rezultatów może doprowadzić rozwydrzenie rasowe naszych „bogoiczyźniaków".

A teraz pod adresem krak. dyr. kolejowej mielibyśmy jedno życzenie.

Do pociągu osobowego Żywiec—Lwów, który odchodzi o 23.20 w nocy z Krakowa, dochodzi z Wieliczki do Bieżanowa t. zw. „seperatka teatralna" która zabiera przesiadających z tego pociągu, wielickich gości do domu. Seperatka jest istotnie do użycia pasażerów, ale w stanie urągającym wszelkim skromnym, przyjętym wymaganiom ludzkim.

Ciemności egipskie zalegają wagony, które w wieczorach zimowych — śladem systemu oszczędnościowego p. Bajdy — są zupełnie nie opałoie. W takich to ciemnych i zimnych wagonach, zmusza się ludzi, by odbywali podróż.

Na zapytanie piszącego te słowa, konduktor wyjaśnia, że pasażerowie powinni ze sobą zabierać na drogę — światło i opał.

Możeby dyr. kolejowa, która pamięta wówczas o nas, kiedy idzie o zwyżkę biletów jazdy, zajęła sie i tą dal nas piekącą sprawą, gdyż jeśli dalej tak pójdzie, to prowadzący pociąg, będzie aż do zupełnego skasowania tegoż, odbywał tę podróż razem — z konduktorem.

Em—ka

SOWIZDRZALSKA HISTORYA. Nie działo się to w Rzeczypospolitej Babińskiej, ani w Pacanowie, ani w innej Abderze, tylko we Fordonie pod Bydgoszczą, według relacyi „Dzienika Bydgoskiego".

Bohaterem zaś etgo opowiadania nie jest żaden Zagłoba lub inny sławny facecionista, tylko kupiec fordoński p. Władysław Pamułkiewicz.

A dla ścisłości historycznej podajemy i dokładną datę- 30 sierpnia 1923 r.

W dniu tym zjawiła się u p. Pamułkiewicza komisya rewizyjna w osobie burmistrza p. Wawrzyniaka, któremu dla powagi asystował jeden posterunkowy.

Chodziło o to, czy p. Pamułkiewicz sprzedaje towary według cennika.

I oto wielebna komisya skonstatowała i protokolarnie przygwoździła fakt, że p. Pamułkiewicz funt makaronu sprzedaje po 10.000 mk., choć w cenniku podane było 12.000 mk.

Tłumaczył się z tego dysonansu biedny kupiec tem, że pragnie w ten sposób iść na rękę znękanej drożyzną ludności. Pobiera więc niższe ceny, [illegible] są w cenniku przepisane.

Tymczasem ustawa powiada wyraźnie, że nie wolno towaru sprzedać po „innej" cenie, jak po cennikowej. Zachodziło więc w tym wypadku przekroczenie ustawy cennikowej — jasne jak [illegible] na słońcu i proste, jak świński ogonek.

A eż niema winy bez kary, więc w [illegible] później p. Pamułkiewicz otrzymał mandat [illegible] płacenie grzywny 100 tysięcy marek i [illegible] mk. kosztów administracyjnych.

A to wszystko nie działo się w Rzeczypospolitej Babińskiej, gdzie największych durniów robiono kanclerzami, ani w Pacanowie, gdzie [illegible], ani w żadnej innej Abderze, tylko we [illegible] Bydgoszczą.

I nie działo się to za króla Ćwieczka, [illegible] miłościwie panującego nam Witosa [illegible] Domini 1923.

STRAJK LEKARZY W ŁÓDZKIEJ KASIE CHORYCH trwa nadal i grozi dalszemi komplikacyami. Na ostatnim zebraniu strajkujących lekarzy odrzucono propozycyę przystąpienia do pracy na warunkach poprzednich wobec czego komitet wykonawczy domagał się głosowania nad votum ufności dla niego.

Po dłuższej dyskusyi w tajnem głosowaniu wyrażono komitetowi wykonawczemu zupełne zaufanie w stosunku do jego pracy dotychczasowych i poczynań przyszłych.

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Wiedeń. PAT. „Neue Fr. Presse" donosi z Monachium: Generalny komisarz zapowiedział że mieszkania osób, które bez trudu zdobyły majątek będą zanektowane. Równocześnie otrzymały władze policyjne polecenie, aby roztoczyły kontrolę nad osobami, które zdobywszy bez trudu majątek, trwonią go lekkomyślnie. Osoby takie mają być wzięte pod kuratelę, która będzie wykonywana w domach pracy.

Genewa, 5. 12 PAT. Wbrew wiadomościom, jakoby Włochy i Hiszpania oraz szereg republik południowej Ameryki zamierzało wycofać się z Ligi Narodów i stworzyć blok łaciński, ajencya Havasa dowiaduje się, że stanowisko państw południowej Ameryki wobec Ligi Narodów pozostało bez zmian. Honduras, Guatemala i Salwador oświadczyły, żę będą kontynuować współpracę z Ligą Narodów. Republiki południowej Ameryki brały jaknajbardziej żywy udział we wszelkich konferencyach Ligi. Nawet Argentyna brała udział w konferencyi pracy. W czasie dyskusyi nad sprawą autorytetu statutu Ligi nazajutrz po zajęciu Korfu przedstawiciele państw Ameryki południowej zaznaczyli, że państwa te są wierne statutowi.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart. Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7